

PRAHISTORIA NA ŚRODKOWYM NADODRZU PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

WSTĘP

Problem dorobku badań prahistorycznych w okresie powojennym rozważany był już dwukrotnie w 1964 r. przez R. Grenza¹ i w 1965 przez A. Kołodziejskiego². Aspekty tego problemu zawierają także prace innych autorów jak S. Kurnatowskiego³, W. Śmigielskiego⁴, E. Dąbrowskiego⁵ i J. Kramarka⁶, reprezentujących środowiska poznańskie, zielonogórskie i wrocławskie. Dysponując tymi pracami, jak również doświadczeniem dalszych 16 lat badań prahistorycznych, można problem dorobku tej nauki podjąć nie tyle w ujęciu relacji o dokonaniach, ile oceny celu tych badań, stosowanych metod, wreszcie oceny ich społecznych skutków.

¹ R. Grenz, *Die polnische Urgeschichtsforschung in Ostbrandenburg*. „Zeitschrift zur Ostforschung”, Jg. 13: 1964, s. 240–269, gdzie bibliografia także środkowego Nadodrza za lata 1945–1962. Pełną bibliografię podaje G. Chmielewski, *Bibliografia archeologii Ziemi Lubuskiej (województwa zielonogórskiego) za lata 1945–1964*. „Materiały Komisji Archeologicznej”, nr 2. Zielona Góra 1967, s. 112–128; tenże: *Bibliografia archeologii Ziemi Lubuskiej za rok 1965*. „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, t. 1: 1969, s. 213–215. Bibliografię za kolejne, dalsze lata, podaje ten autor w każdym numerze pierwszym kwartalnika „Przeгляд Lubuski”.

² A. Kołodziejski, *Rozwój archeologii na terenie województwa zielonogórskiego w dwudziestoleciu Polski Ludowej*. Zielona Góra 1965. Zob. też tenże: *Badania archeologiczne Muzeum Ziemi Lubuskiej*. Zielona Góra 1966.

³ S. Kurnatowski, *Z dziejów badań archeologicznych Ziemi Lubuskiej*. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, nr 77 za rok 1966 (wyd. 1969 r.), s. 279–284; A. Urbańska, S. Kurnatowski, *Rozwój terenów osadniczych w północnej części województwa zielonogórskiego od I do XII wieku*. [W:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*. T. 1. Zielona Góra 1967, s. 35–45. Zob. także: Z. Hilczerówna, A. Urbańska-Łosińska, *Rozwój terenów osadniczych u schyłku starożytności i we wczesnym średniowieczu w południowej części województwa zielonogórskiego*. [W:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*. T. 2. Zielona Góra 1970, s. 49–60.

⁴ W. Śmigielski, *Docent Bogdan Kostrzewski*. „Materiały Komisji Archeologicznej Lubuskiego Towarzystwa Naukowego”. Zeszyt 3. Zielona Góra 1977, s. 9–18.

⁵ E. Dąbrowski, *Rola nauki polskiej w dokumentowaniu polskości Ziemi Zachodnich*. „Rocznik Lubuski”, t. 7: 1971, s. 33–45.

⁶ J. Kramarek, *Z dziejów archeologii na Śląsku*. Cz. I–IV. „Silesia Antiqua”, t. 11: 1969, s. 225–243; t. 12: 1970, s. 197–224; t. 13: 1971, s. 223–254; t. 14: 1972, s. 207–228.

W tym ujęciu prahistoria na środkowym Nadodrzu jawi się jako kontynuacja dawnych tradycji badawczych wspieranych aktualnym doświadczeniem prahistorii polskiej. Tradycje badawcze ukonstytuowały się w związku z rozwojem stosunków polityczno-społecznych w tym regionie od okresu renesansu po czasy współczesne i przejawiały się w postaci zainteresowań najdawniejszą przeszłością etniczną tych ziem. Problematyka etniczna w badaniach prahistorycznych była eksponowana na tyle mocno, że w obiegowym pojęciu postawiono znak równości pomiędzy pojęciami: prahistoria (archeologia) a problem słowiańskości ziem nadodrzańskich. Natomiast aktualne doświadczenie prahistorii ogólnopolskiej wykorzystano przede wszystkim w zakresie początkowo „unaukowania” tego problemu badawczego, a następnie rozszerzenia problematyki badawczej, noszącego niekiedy cechy rewaloryzacji celu badań naukowych.

Tak określając prahistorię, można w jej rozwoju wyróżnić trzy okresy, różniące się stopniem integracji z ogólnopolskim nurtem rozwoju badań prahistorycznych. Okres pierwszy, zamykający się w latach 1945—1957, można określić jako okres organizacji prahistorii na środkowym Nadodrzu, drugi jako okres kontynuacji problematyki etnicznej w badaniach prahistorycznych, umieszczając go w latach 1958—1970, wreszcie trzeci jako okres rewaloryzacji problematyki prahistorycznej, datując go od 1971 r.

Wkraczając w 1945 r. na tereny środkowonadodrzańskie, prahistoria polska objęła obszar dotychczas całkowicie niedostępny jej badaniom. Istniały tutaj jednak bogate i dawne tradycje badań niemieckich o charakterze antypolskim w zakresie głoszonych teorii.

Tradycje niemieckich badań prahistorycznych na środkowym Nadodrzu sięgały schyłku XVI wieku, kiedy to Jan Franke i Piotr Albinus podjęli serię badań na cmentarzyskach, m. in. w rejonie Żar, Żagania i Gubina, orzekając w konsekwencji, że odkryte przez nich wytwory są śladami działalności ludów przedchrześcijańskich na tym terenie⁷. Po 1620 r. (dzięki dziełu Jana Jonstona) upowszechniona została metoda indukcyjna Franciszka Bacona, przy pomocy której badania prahistoryczne uzyskały swą bazę empiryczną. Umożliwiło to włączenie tych badań w służbę formujących się ówczesznie ideologii nacjonalnych, w Niemczech — azjanickiej, w Polsce — sarmackiej. Na obszarze Nadodrza ideologie te pozostawały względem siebie antagonistycznymi ze względu na swoje implikacje ekonomiczne. Ideologia azjanicka reprezentowana była głównie w miastach, gdzie Niemcy stanowili większość

⁷ M. Kwapiński, *O archeologii i światopoglądzie*. „Zwornik — informator popularnonaukowy”. Zielona Góra 1979, s. 49—50.

lub elitarną warstwę społeczną, wykorzystując tę ideologię w walce o prawa ekonomiczne i polityczne miast. Natomiast ideologia sarmacka sankcjonowała dominację ekonomiczną i polityczną szlachty polskiej, uzasadniając ograniczenia praw mieszczaństwa. W duchu ideologii azjanizmu wypowiedzieli się w XVII wieku Martin Zeiller, opisujący prahistoryczne znaleziska ze Świnina koło Głogowa i z Krosna Odrzańskiego⁸, Jan Krzysztof Beckmann, opisujący znaleziska z okolic Słubic⁹ czy wreszcie Gothlif Treuer, opisujący odkrycia dokonane w Polanowicach koło Lubska i w okolicach Słubic¹⁰. W duchu ideologii sarmackiej wypowiedział się natomiast Jakub á Mellen, analizując odkrycia z okolic Leszna¹¹. Około 1720 r. zaczęły się ukazywać pierwsze „syntezy” pradziejów w duchu azjanizmu. W odniesieniu do środkowego Nadodrza „syntezy” takie stworzyli G. Hecht¹², G. A. Volkmann¹³, M. C. F. Reusch¹⁴.

Ten trend w badaniach prahistorycznych uległ dalszemu pogłębieniu na przełomie XVIII i XIX wieku, w związku ze zmianą sytuacji społecznej i politycznej oraz upowszechnieniem się nowych metodologii — preromantycznej i romantycznej. W ramach sytuacji społecznej rozwijający się kapitalizm wpłynął na formowanie się świadomości narodowej i rozbudzenie zainteresowań historycznymi tradycjami tej kategorii więzi społecznej. W ramach sytuacji politycznej, po dokonanych przez Prusy aneksjach w 1740 (Śląsk), 1772 i 1793 (reszty ziem nadodrzańskich), zrodziła się potrzeba ideologii sankcjonującej te aneksje. Czynnikiem wzmagającym tę potrzebę był także fakt, że w owych granicach państwo pruskie w dwóch trzecich zamieszkiwali Słowianie, co pobudzało politykę pruską w kierunku ich germanizacji. Na gruncie nauki wsparciem tych dążeń były filozoficzne tezy G. W. Hegla o dialektycznym rozwoju „ducha obiektywnego” dziejów, którego wcieleieniem miało być państwo pruskie. Badania etniczne przybrały wówczas charakter emocjonalnego stosunku do najdawniejszej przeszłości, trafnie określony przez F.M. Sobieszczańskiego, że autorzy niemieccy cenniejsze znaleziska archeologiczne przypisują Germanom, „liche zaś, proste i ciemne szczątki, Słowianom zostawiając”¹⁵. W tym duchu na te-

⁸ Tamże, s. 52.

⁹ Tamże, s. 53.

¹⁰ Tamże, s. 53.

¹¹ Tamże, s. 53.

¹² G. Hecht, *Bustum Lusatiae antiquissimum*. „Miscellanea Lipsiensia”, t. VII. Lipsiae 1717, s. 158 i nast.

¹³ G.A. Volkmann, *Silesia subterranea*. Lipsiae 1720, s. 303—327.

¹⁴ M.C.F. Reusch, *De tumulis et urnis sepulcralibus in Prussia*. B.m. wyd. 1724.

¹⁵ F.M. Sobieszczański, *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej...* „Biblioteka Warszawska”, t. IV: 1851, s. 429.

mat prahistorii środkowego Nadodrza wypowiedali się J. G. Vorbs¹⁶, J. G. Büsching¹⁷ i K. Preusker¹⁸.

Po 1860 r. nastąpiły istotne przekształcenia w prahistorii niemieckiej. W ówczesnych Niemczech upowszechnił się pogląd historiograficznej szkoły tzw. berlińskiej, z tezami zwłaszcza H. Sybela i O. Meitzena o naturalnym „indywidualizmie” Germanów a „komunizmie” Słowian i na tym tle organizacyjnym dynamizmie Germanów oraz rasistowskie poglądy H. S. Chamberleina, objaśniające ten dynamizm jako rezultat odmienności rasy i krwi. Jednocześnie zaakceptowana przez prahistoryków metodologia pozytywistyczna ujawniła braki prahistorii romantycznej, szczególnie w zakresie czasowej i przestrzennej systematyki znalezisk archeologicznych. Dla środkowego Nadodrza systematyki w duchu pozytywistycznym dokonali na przełomie XIX i XX wieku uczeni z Wrocławia (O. Mertins i H. Seger), Berlina (A. Götze, A. Voss i G. Stimming), Poznania (J. Kostrzewski), a także Gubina (H. Jentsch)¹⁹. W efekcie w 1895 r. Gustav Kossinna sformułował swoją metodę etno-archeologiczną ustalającą arbitralnie ścisły związek pomiędzy określoną kulturą archeologiczną a określonym etnosem prahistorycznym²⁰. Okolicznością ugruntowującą metodę etno-archeologiczną w środkowonadodrzańskich badaniach prahistorycznych był fakt, że badania te realizowali niemal wyłącznie uczniowie Kossinny, jakkolwiek w różnych formach. Archeolodzy wrocławscy, tacy jak B. von Richthofen, E. Petersen czy M. Jahn w formie skrajnie germanomańskiej, archeolodzy berlińscy jak W. Unverzagt, A. Brackmann i A. Kiekebusch w formie umiarkowanie progermańskiej, wreszcie archeolog poznański, J. Kostrzewski, w formie antygermańskiej.

W miarę rozwoju refleksji prahistorycznej następowała organizacja niemieckich badań i instytucji archeologicznych na środkowym Nado-

¹⁶ J. G. Vorbs, *Urgeschichte Schlesiens* „Provinzial Blätter”. „Litteratur Beilage”, t. LIX: 1814, s. 58–60; t. LX: 1814, „Litteratur Beilage”, s. 232–251; t. LXIV: 1816, s. 199–214, 323–337, 397–410.

¹⁷ J. G. Büsching, *Die heidnischen Aertümer Schlesiens*. Zeszyty 1–4. Breslau 1820–1824.

¹⁸ K. Preusker, *Blicke in die vaterländische Vorzet*. T. 1–3. Leipzig 1841–1844.

¹⁹ O. Mertins, *Vegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens und der Nachbargebiete*. Breslau 1906; H. Seger w serii artykułów pod wspólnym tytułem *Beiträge zur Urgeschichte Schlesiens*; por. E. Boehlich, *Bibliographie der Schlesien vor- und Frühgeschichte*. Breslau-Oppeln 1926, s. 356; A. Götze, *Die Vorgeschichte der Neumark*. Würzburg 1897; A. Voss, G. Stimming, *Vorgeschichtliche Aertümer aus der Mark Brandenburg*. Brandenburg-Berlin 1887; J. Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*. Poznań 1914; H. Jentsch w licznych pracach (por. K. Gander, F. Weineck, Hugo Jentsch, „Niederlausitzer Mitteilungen”, t. XIII, s. 1–12, gdzie pełna lista prac tego autora).

²⁰ G. Kossinna, *Über die vorgeschichtliche Ausbreitung der Germanen in Deutschland*. „Correspondenz-Blatt der deutschen Gessellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte”, t. 26: 1895, s. 109–112. Kompletnie omówienie dziejów refleksji o genezie Germanów i Słowian daje J. Zak, *Słowianie i Germanie w prahistorii polskiej i niemieckiej* [W:] *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*. Poznań 1974, s. 21 i nast.

drzu. Pionierem w tym zakresie był wspomniany Hugo Jentsch, który dokonał wykopalisk na kilkudziesięciu stanowiskach w okolicach Gubina. Na większą skalę badał on grodziska w Polanowicach, Stargardzie Gubińskim (badania te prowadzili następnie A. Götze i C. Schuchhardt) i Gubinie oraz cmentarzysko z początków naszej ery w Sadzarzewicach. W oparciu o te badania stworzono po 1918 r. muzeum archeologiczne w Gubinie. Większe badania archeologiczne prowadzono również na terenach przyodrzańskich na odcinku pomiędzy Gubinem a Kostrzynem, głównie na osadach z początku naszej ery w rejonie Kostrzyna (badał je A. Kiekebusch), Frankfurtu (M. M. Lienau), grodziskach wczesnośredniowiecznych w Klietow (K. H. Marschalleck) i Lebus, a także w Santoku (A. Brackmann i W. Unverzagt). W związku z tymi badaniami utworzono we Frankfurcie drugie na tym terenie muzeum archeologiczne (tzw. Lienauhaus). Znaczne badania prowadzono także w północnej części Dolnego Śląska, jak np. na grodziskach w Gostyniu i Klenicy, które przeprowadził K. Langenheim (później też E. Petersen) oraz Popęszycach, których dokonał M. Jahn. Badano tutaj także osady z początków naszej ery w Zaborze i Siedlisku, czego dokonał W. Hofman. W latach 1919—1935 utworzono na środkowym Nadodrzu 18 tzw. Heimatsmuseum, z których kilkanaście posiadało zbiory archeologiczne. W sumie do 1945 r. archeolodzy niemieccy dysponowali informacjami o około 1500 stanowiskach archeologicznych.

W tym klimacie rozpoczęła się działalność prahistorii polskiej na środkowym Nadodrzu.

1. OKRES ORGANIZACJI PRAHISTORII POLSKIEJ (1945—1957)

Podjęwając w 1945 r. działalność na środkowym Nadodrzu, polskie organizacje polityczne i władze administracyjne zastały m. in. następujące, niekorzystne elementy świadomości patriotycznej Polaków: pod względem geopolitycznym Polska podzielona była na „Macierz” i „Ziemie Odzyskane”, zaś wewnętrznie niespójne społeczeństwo nadodrzańskie (animozje dzielnicowe) nie dysponowało dostatecznym uświadomieniem historycznych tradycji polskości nad Odrą. Niwelacja tych elementów świadomości patriotycznej była podstawowym warunkiem określenia nowego statusu obywatelskiego i na tej drodze pełnej integracji wewnętrznej i zewnętrznej Nadodrza z ogólnopolskim nurtem rozwoju społecznego.

W tych warunkach prahistoria polska nie mogła pominąć etnicznego aspektu pradziejów środkowego Nadodrza. Najpilniejszą potrzebą było w tej sytuacji zorganizowanie płaszczyzny do polemiki z tezami prahistorii prusko-niemieckiej, czego dokonano w omawianym okresie podej-

mując czynności, w następującej kolejności:

1. zabezpieczenie poniemieckich zbiorów archeologicznych,
2. zorganizowanie własnych penetracji terenowych mających na celu lokalizację badań niemieckich oraz odkrycia nowych obiektów archeologicznych przydatnych dla badań tej problematyki,
3. podjęcie własnych badań wykopaliskowych,
4. popularyzację wyników tych badań w miejscowym społeczeństwie,
5. utworzenie lokalnej instytucji realizującej te cele.

Realizację tych zadań podjął zespół archeologów przede wszystkim z ośrodka poznańskiego, ale także wrocławskiego i łódzkiego, pod kierunkiem prof. dr Józefa Kostrzewskiego, ówczesnego dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i jednocześnie kierownika Katedry Historii Kultury Materialnej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Sam Józef Kostrzewski był uczniem Gustawa Kossinny i doskonale znał sobie sprawę z nacjonalistycznego, a następnie nazistowskiego charakteru tez Kossinny i jego uczniów. Już w 1914 roku zarysowały się pierwsze elementy polemiki Kostrzewskiego z tymi tezami, zaś w okresie międzywojennym uczony ten rozwinął własną koncepcję tzw. neoautochtoniczną, stwierdzającą obecność Słowian w dorzeczu Odry od momentu uformowania się ich praetnosu. J. Kostrzewski opracował tę koncepcję posługując się w zasadzie tą samą metodą etno-archeologiczną, kojarząc ją jednakże w większym stopniu z dorobkiem ewolucjonizmu kulturowego. Respektując stwierdzenie Kossinny, że określona kultura archeologiczna jest wyznacznikiem konkretnego etnosu, uważał jednak, że następujące po sobie kultury, o ile związane są ze sobą pewną ilością podobieństw, odzwierciedlają różne etapy ewolucji tego samego etnosu. Zatem wychodząc od sytuacji znanej, tj. od niekwestionowanego pobytu Słowian nad Odrą we wczesnym średniowieczu, można śledząc wstecz podobieństwa kulturowe wyznaczyć moment pojawienia się Słowian na tym terenie.

Zadanie organizacji prahistorii na środkowym Nadodrzu realizował J. Kostrzewski przy pomocy grupy ówczesnych pracowników Muzeum Archeologicznego: S. Jasnosza, W. Śmigielskiego, S. Kurnatowskiego, E. Naumowicz, Z. Pieczyńskiego, T. Malinowskiego, M. Zeglandowej, którymi w terenie kierował jego syn, doc. dr B. Kostrzewski oraz Katedry HKM: J. Olczaka i E. Dąbrowskiego.

W omawianym okresie grupa ta zabezpieczyła poniemieckie zbiory archeologiczne z muzeów w Gubinie, Sulechowie, Gorzowie, Międzyrzeczu, Strzelcach Krajeńskich i Ośnie o łącznej liczbie blisko 1000 obiektów. W ramach penetracji terenowych zorganizowano pięć wypraw w rejon Gorzowa, Międzyrzecza, Łągowa Lubuskiego, Skwierzyny, Wschowy i Nowej Soli, odkrywając 241 nowych stanowisk archeologicznych

i weryfikując 30 innych, znanych z literatury niemieckiej. Tego typu prace o charakterze weryfikacyjnym prowadzili także pracownicy Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, mianowicie prof. dr K. Jażdżewski w Klenicy i doc. dr J. Kamińska w Gostyniu i Iłowej, oraz Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu (prof. dr W. Sarnowska) na osadzie neolitycznej w Nosolicach koło Głogowa. Obok tych „zwiadów archeologicznych” przeprowadzono również tzw. badania interwencyjne na 7 cmentarzach z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza.

Najistotniejszym elementem tych badań były jednak prace wykopaliskowe. Objęto nimi zarówno obiekty z epoki prasłowiańskiej (z okresu trwania kultury łużyckiej), jak i z okresu wczesnego średniowiecza (tzw. kultury prapolskiej). W pierwszej grupie zbadano 11 cmentarzysk i 2 osady, a wyniki tych badań w całości opublikowano. Wśród nich na uwagę zasługują wyniki uzyskane na cmentarzysku kurhanowym w Olszynie, wykorzystane następnie przez T. Malinowskiego do rozważań o zróżnicowaniu obrządku pogrzebowego ludności kultury łużyckiej w Polsce oraz wyniki badań zespołu osadniczego w Lipienicy, gdzie spodziewano się uchwycić ciągłość osadnictwa słowiańskiego od epoki prasłowiańskiej po wczesne średniowiecze. Uzyskano tam jednak cenne informacje o produkcji ceramiki prasłowiańskiej.

Najważniejszych prac wykopaliskowych dokonano jednak na obiektach kultury prapolskiej i z poprzedzającego ją okresu wpływów prowincjonalno-rzymskich. Szczególnie znaczącymi były badania grodziska w Międzyrzeczu, jednego z najważniejszych punktów strategicznych na zachodniej granicy wczesnofeudalnego państwa polskiego. Badania te podjęto w 1954 roku, a prowadził je S. Kurnatowski, początkowo z ramienia Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, a od 1958 r. Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Trwały one do 1961 r., dlatego ich wyniki omówić wypada w następnym etapie rozwoju prehistorii na środkowym Nadodrzu. W 1956 r. rozpoczęto ważne badania w rejonie Pszczewa, na wczesnośredniowiecznym grodzisku w tej miejscowości oraz zespole osad z okresu wpływów prowincjonalno-rzymskich i wczesnego średniowiecza. Badania te miały dwojaki cel — uzyskanie danych o pomocniczej linii obronnej państwa polskiego na linii dolnej Obry oraz o ciągłości osadnictwa ludności słowiańskiej w tym rejonie. W pierwszym zakresie badania kontynuowano po 1957 r. i ich wyniki wypada omówić łącznie z badaniami prehistorycznymi w drugim okresie, natomiast w kwestii ciągłości osadnictwa zdołano fakt ten potwierdzić, uzyskując niezwykle cenne informacje o ciągłości tradycji produkcji żelaza od przełomu IV i V w. do XIII w. n.e. oraz o technice tej produkcji. Badaniami tymi kierował E. Dąbrowski.

Z osobą tego uczonego wiąże się kwestia instytucjonalizacji prahi-

storii środkowonadodrzańskiej. E. Dąbrowski był aspirantem naukowym przy Katedrze HKM w Poznaniu oraz pracownikiem w Zespole Badań nad Tysiącleciem Państwa Polskiego. W 1956 r. został skierowany do pracy w Muzeum w Międzyrzeczu. W tym okresie (1954—1957) stale uczestniczył w pracach wykopaliskowych na zamku międzyrzeckim. W 1957 r. dekretem Ministra Kultury i Sztuki został utworzony zielonogórski okręg muzealny z siedzibą w Zielonej Górze, a w tutejszym Muzeum utworzono Dział Archeologiczny. E. Dąbrowski przeszedł wówczas do pracy w tym Muzeum i w latach 1958—1960 sprawował funkcję Konserwatora do Spraw Archeologicznych na województwo zielonogórskie. Równocześnie (w 1957 r.) przyjęto do pracy w Muzeum Okręgowym w Zielonej Górze drugiego archeologa, A. Kołodziejskiego. Jednocześnie (w 1958 r.) badania w Międzyrzeczu przejął IHKM PAN, podejmując w tym samym roku badania wykopaliskowe na grodzisku w Santoku. W tymże 1958 r. przeszedł na emeryturę prof. dr J. Kostrzewski, a na jego miejsce dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu został B. Kostrzewski. Tak więc w 1958 r. nastąpiła reorganizacja badań prahistorycznych na środkowym Nadodrzu: wraz z przejściem na emeryturę ich programodawcy badania na najważniejszych obiektach związanych z problematyką państwa polskiego (w Międzyrzeczu i Santoku) zostały scentralizowane w ramach IHKM PAN, zaś kontynuację tego programu przejęła utworzona na miejscu placówka archeologiczna.

2. OKRES KONTYNUACJI PROBLEMATYKI ETNICZNEJ (1958—1970)

Drugi okres badań prahistorycznych na środkowym Nadodrzu, podobnie jak badania prahistoryczne w Polsce, prezentuje się jako całość niespójna. Wprawdzie dominują w tym okresie badania problematyki etnicznej, jednakże stopniowo zmienia się ich charakter, zanika mianowicie ich akcent emocjonalno-patriotyczny, narasta natomiast akcent socjo-historyczny. W rezultacie pierwsza faza tego okresu stanowi kontynuację poglądów z okresu pierwszego, natomiast druga faza stanowi zapowiedź okresu trzeciego.

W aspekcie potrzeb społecznych nurt emocjonalno-patriotyczny utrzymywał się m. in. w związku z antypolskim nastawieniem kół politycznych (CDU, NPD) i społecznych (tzw. ziomkostwa) w RFN, a w Polsce zbliżającymi się obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r. Natomiast rozwojowi refleksji socjo-historycznej sprzyjały: dokonana po dwudziestu latach pełna integracja społeczeństwa polskiego, rozwijające się idee odprężenia międzynarodowego, wreszcie konsekwentna polityka zagraniczna Polski redukująca tendencje rewindyka-

cyjne w RFN aż do podpisania układu Polska-RFN w grudniu 1970 r.

Elementem sprzyjającym rozwojowi krytycznej refleksji nad przedmiotem badań był także fakt, że w powojennych Niemczech prahistoria utraciła, poza nielicznymi wyjątkami, nazistowskie inspiracje, co w konsekwencji sprawiło, że wielusetletni dialog niemiecko-polski coraz bardziej zaczął przekształcać się w monolog strony polskiej.

Inspiracje dla krytycznej refleksji prahistorycznej objawiły się także w łonie nauk humanistycznych. Po podsumowaniu dorobku międzywojennego tych nauk w latach 1954—1955, nastąpił proces jego prze wartościowania w oparciu o marksistowską teorię materializmu historycznego, akcentującą jako podstawową więź społeczną układy ekonomiczne. Zarazem pod wpływem etnologii eksponującej funkcjonalny i strukturalny charakter kultury (także archeologicznej) coraz częściej zaczęto zdawać sobie sprawę z nieadekwatności pojęć kultura i etnos oraz z nieadekwatności informacji archeologicznych dla badań językowych. W rezultacie w omawianym okresie nastąpiło zakwestionowanie metody etno-archeologicznej i przekształcenie jej w zintegrowany system badań interdyscyplinarnych. Prahistoria zyskała w zamian szersze pole zainteresowań badawczych, jakkolwiek w omawianym okresie realizowanych jeszcze w sposób intuicyjny.

Na okres ten przypada szczególna aktywność Muzeum Okręgowego spełniającego rolę lokalnego ośrodka prahistorycznego na środkowym Nadodrzu. Początkowo działalność tego ośrodka jest jeszcze wspierana przez pracowników Muzeum Archeologicznego w Poznaniu: W. Smigielskiego, E. Naumowicz i M. Zeylandową, badających 3 cmentarzyska i osadę z epoki Prasłowian, jednakże po utworzeniu w 1964 r. Komisji Archeologicznej w łonie Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, której przewodniczył B. Kostrzewski, pomoc ta przekształciła się we wspólne forum programowania prac badawczych, ich publikacji i upowszechniania.

W pierwszej fazie tego okresu działalność merytoryczna Muzeum Okręgowego skupiła się na badaniach problematyki formowania się państwa polskiego nad Odrą. Badania te realizowano dwukierunkowo. W ramach pierwszego kierunku, realizowanego przez E. Dąbrowskiego, starano się rekonstruować przebieg procesów osadniczych poprzedzających uformowanie się państwa piastowskiego, obierając do badań zespoły stanowisk archeologicznych, w których zachowana była ciągłość ich użytkowania od okresu wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej. Przykładem tych badań były opisane wyżej prace wykopaliskowe w rejonie Pszczewa. W 1960 r. tego rodzaju badania podjęte zostały w rejonie Krosna Odrzańskiego na osadzie z okresu „rzymskiego” i trzech

grodziskach wczesnośredniowiecznych. W rezultacie zrekonstruowano tu piastowski system obronny, wymieniony w kronice Thietmara przy okazji wyprawy Henryka II na Polskę oraz zbadano przebieg formowania się osadnictwa pradziejowego w tym rejonie od początków naszej ery. Badania te zostały następnie wzbogacone wynikami uzyskanymi na zespole osad w rejonie Osiecznicy i Białogóry, położonymi w sąsiedztwie zespołu krośnieńskiego. W rezultacie uzyskano cenne dane o rozwoju ceramiki wczesnośredniowiecznej, pozwalające z jednej strony precyzyjnie datować proces zagospodarowania tego rejonu, z drugiej wykazywać jego kontakty kulturowe ze społeczeństwami z obszarów zachodniej Polski i dolnego Połabia. Osiągnięcia te inspirowały ich autora do pogłębienia badań nad rozwojem ceramiki środkowonadodrzańskiej. W rezultacie podjął on badania kolejnego zespołu osadniczego w Nowym Dworcu oraz na grodziskach w Smolnie Wielkim, Przytoku i osadzie w Bukowie. Badania te kontynuowane są do chwili obecnej.

W ramach drugiego kierunku badań nad wczesnym średniowieczem starano się odtworzyć przemiany funkcji systemów obronnych dawnych organizacji plemiennych w związku z ekspansją na zachód państwa Polan i na tym tle organizacji zachodniej granicy państwa polskiego. Badania te realizowali A. Kołodziejcki i B. Kres (ten ostatni, dysponując wykształceniem archeologicznym, uczestniczył aktywnie w badaniach Muzeum Okręgowego w latach 1958—1965). W wyniku tych zainteresowań zbadano systemem tzw. sondażu siedemnaście grodzisk wczesnośredniowiecznych, uzyskując cenne dane o umocnieniach obronnych stanowiących zaplecze najważniejszych punktów strategicznych zachodniej granicy państwa piastowskiego. Badania te zakończono w 1965 roku.

W drugiej fazie tego okresu w badaniach Muzeum Okręgowego dominować zaczęła problematyka starszych epok prahistorycznych. Badania te rozpoczęto w 1960 r., nadając im stopniowo coraz większy rozmach, zwłaszcza w okresie 1965—1970. Związane były one z opieką konserwatorską nad obiektami archeologicznymi i z tego powodu ich merytoryczny profil badawczy nie mógł być realizowany równie konsekwentnie jak program badań problematyki wczesnośredniowiecznej. Objęto nimi obiekty kultury łużyckiej oraz tzw. przeworskiej i pomorskiej z epoki prasłowiańskiej i wczesnosłowiańskiej. Metodami wykopaliskowymi zbadano 33 cmentarzyska, 3 osady i grodziska, a tzw. badaniami sondażowymi dalsze dwa grodziska z epoki prasłowiańskiej oraz 4 osady z epoki wczesnosłowiańskiej. W omawianym tu okresie podjęto głównie publikację materiałów z tych badań, co z kolei posłużyło jako podstawa hipotez o przekształceniach kultury łużyckiej i jej kontaktach z innymi kulturami archeologicznymi, formułowanych w okresie trze-

cim. Badania te prowadził A. Kołodziejski, od 1965 r. wspólnie z A. Marcinkianem.

Od 1964 r. rozpoczyna działalność drugi ośrodek badań prahistorycznych na środkowym Nadodrzu, początkowo w związku z utworzeniem Muzeum Hutnictwa i Odlewnictwa Metali Nieżelaznych w Głogowie, od 1967 r. także w związku z utworzeniem funkcji Powiatowego Konserwatora Zabytków w Głogowie. Jego aktywność badawcza związana była z osobą M. Kaczkowskiego. Badania tego ośrodka miały charakter opieki konserwatorskiej, niemniej udało się nadać im profil merytoryczny związany z problemem kształtowania się osadnictwa wczesnośredniowiecznego od schyłku starożytności do połowy XII w. W wyniku różnego rodzaju prac wykopaliskowych na ponad 30 grodziskach i osadach w rejonie Głogowa dokonano ogólnej charakterystyki tego osadnictwa oraz procesu jego rozwoju.

Obok ośrodków miejscowych badania archeologiczne na środkowym Nadodrzu prowadziły także ekspedycje Zakładu Archeologii Wielkopolski i Pomorza Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, na wymienionych już obiektach w Międzyrzeczu i Santoku. Oprócz ich oczywistego znaczenia dla poznania problemu obronności zachodniej granicy państwa piastowskiego miały one dużą wagę dla zbadania zagadnienia formowania się władzy politycznej na tym terenie, gdyż grody te były już u schyłku wczesnego średniowiecza siedzibami kasztelańskimi. Oprócz wykopalisk na terenie samych grodów (w Międzyrzeczu prowadzonych przez S. Kurnatowskiego, przy współudziale J. Olczaka, w Santoku prowadzonych przez Z. Hołowińską i U. Dymaczewską), pozwalających zrekonstruować najdawniejszą ich historię, znaczenie gospodarcze i na tym tle polityczne, dokonano również rozeznania ich zaplecza osadniczego. Pozwoliło to na formułowanie wniosków o zależnościach pomiędzy procesami rozwoju gospodarczego a formowaniem się władzy politycznej we wczesnym średniowieczu na środkowym Nadodrzu. Badania te rozwinął szczególnie S. Kurnatowski w odniesieniu do dolnego dorzecza Obry, formułując w rezultacie szereg wniosków ważnych w skali ogólnopolskiej o prawidłowościach rozwoju gospodarczego i archeologicznych przejawach władzy administracyjnej i politycznej we wczesnym średniowieczu.

Obok tych badań IHKM PAN, reprezentowany przez Zakład Archeologii Śląska we Wrocławiu, przeprowadził wykopaliska na zespole cmentarzysk i osad z okresu wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej w rejonie Luboszyce koło Lubuska. Badania te, podjęte w 1964 r. i trwające dotychczas, prowadzi G. Domański. Ich program badawczy miał na celu uchwycenie archeologicznych śladów pobytu plemion bur-

gundzkich. W rezultacie pozwoliły one na wyróżnienie jeszcze jednego zespołu osadniczego o specyficznych cechach kultury materialnej.

Sumując krótko dorobek tego okresu można stwierdzić, że w wyniku rodzących się wątpliwości natury metodologicznej nastąpiła polaryzacja postaw badawczych czynnych na tym terenie archeologów. Inspirowane problematyką etnogenetyczną badania nad początkami państwa polskiego nabierają u schyłku okresu charakteru badań specjalistycznych, bądź to nad kształtowaniem się sieci i form osadnictwa, bądź rozwojem ceramiki od początków naszej ery po wczesne średniowiecze. Nowym zjawiskiem są badania nad epoką brązu, które jednak w tym okresie mają charakter czysto klasyfikujący.

3. OKRES REWALORYZACJI PROBLEMATYKI PRAHISTORYCZNEJ (od 1971 r.)

Wraz ze zmianą społecznych motywacji badań etnogenetycznych utraciły one swoje znaczenie czynnika uczestniczącego w kształtowaniu patriotycznego światopoglądu. W kontekście szybko postępujących zmian w strukturze społeczeństwa polskiego po 1945 roku zdano sobie sprawę z braków nauk humanistycznych w zakresie badań nad ich mechanizmami oraz z braku modelowego ujęcia zmian społecznych w ogóle. Na gruncie nauk historycznych straciło sens dotychczasowe pytanie: jak było? ujawniła się zaś potrzeba odpowiedzi na pytanie: dlaczego tak było? W zakresie metody badań społecznych zdefiniowano metodę funkcjonalno-genetyczną jako właściwą interpretacji humanistycznej. Prahistorii z jej preferencją dla badań formalnych zarzucono przerost typologii i koncentrowanie się na badaniu wytworów, a nie wytwórców. Przedmiotem badań prahistorii stała się więc kultura społeczeństw pradziejowych jako najogólniejszy przejaw ludzkich zachowań, jako systemowa całość reguł produkcji i użytkowania wytworów materialnych, wizji świata i wytworzonych w jej ramach instytucji społecznych, wreszcie porządku wartościującego te reguły: kultura jako proces i produkt ludzkiej aktywności. W zakresie celu badań prahistoria zbliżyła się więc z jednej strony do etnologii, z drugiej historii sensu stricto. Zasadnicza różnica polega wyłącznie na metodzie badań.

Refleksja nad współczesnym kształtem prahistorii ujawniła się w pełni w badaniach na środkowym Nadodrzu po 1971 r. Badania te stopniowo tracą cechy metody porównującej podobieństwa i różnice wytworów prahistorycznych interpretowane następnie w duchu „etnicznym”, natomiast przybierają kształt nauki respektującej cele i metody nauk humanistycznych, dążąc jednocześnie do wypracowania właściwych procedur badawczych. Ten kierunek rozwoju prahistorii środkowonadodrzańskiej uja-

wnił się z jednej strony w pogłębieniu samej problematyki o badania struktury gospodarczej i społecznej, a w niektórych przypadkach także elementów świadomości społeczeństw prahistorycznych, szczególnie w odniesieniu do epok dawniejszych, z drugiej strony w jej rozszerzeniu na epoki, których nie dotyczą badania etnogenetyczne (epoka kamienia), wreszcie we wsparciu tych badań metodami nauk przyrodniczych (antropologii, palinologii, geomorfologii) i fizykochemicznych (analizy surowców — szkła i metalu).

Szczególnie aktywne w omawianym okresie jest Muzeum Okręgowe. W badaniach tej placówki zaczyna dominować problematyka tzw. kultury łużyckiej oraz następujących po niej kultur tzw. pomorskiej i przeworskiej. Badania te realizowane są trójkierunkowo. Pierwszy nurt, realizowany przez A. Kołodziejkiego, dotyczy problemu przekształceń tych kultur oraz ich wzajemnych związków uwidoczniionych w danych archeologicznych.

W tym zakresie ustalono ciąg tych przekształceń, określono ich chronologię oraz podjęto próby odtworzenia struktury gospodarczo-społecznej jako bazy, na której się one dokonały. Posłużono się tutaj wynikami badań uzyskanymi w trakcie wykopalisk dokonanych w poprzednim okresie wzbogacając je dalszymi, uzyskanymi na 7 cmentarzyskach, 8 osadach, 2 grodziskach i w wyniku odkrycia 2 tzw. skarbów. Szczególnie cenne rezultaty uzyskano w związku z badaniami zespołu osadniczego w Wicinie, gdzie wykorzystano też wyniki badań antropologicznych, palinologicznych i geomorfologicznych.

Drugi nurt badań tej problematyki, realizowany przez A. Marcinkiana, dotyczy zagadnienia ukształtowania się odłamu kultury łużyckiej, tzw. górzyckiej, reprezentowanej na środkowym Nadodrzu. W jego ramach dokonano wykopalisk na 5 osadach i 6 cmentarzyskach. Badania te są w toku. A. Marcinkian dokonał również systematyki danych archeologicznych o kulturze łużyckiej epoki brązu w rejonie pomiędzy Nową Solą a Krosnem Odrzańskim.

Trzeci nurt badań nad kulturą łużycką, realizowany przez autora tego artykułu i rozpoczęty w 1970 r., dotyczy problemu genezy tej kultury w aspekcie wiążących się z tym faktem przemian świadomości społecznej. W toku jego realizacji zbadano 7 cmentarzysk i jedną osadę.

W ramach badań nad wczesnym średniowieczem E. Dąbrowski realizował studia nad rozwojem ceramiki, kontynuując wykopaliska na zespołach osadniczych w rejonach Nowego Dworku i Osiecznicy.

Drugi ośrodek badawczy na środkowym Nadodrzu, zlokalizowany w Głogowie, kontynuował studia nad wczesnym średniowieczem, zwłaszcza nad zagadnieniem formowania się osadnictwa w VI-XII wieku ne. w rejonie Głogowa, pogłębiając je o kwestię produkcji i obróbki żelaza.

W ramach tych badań wykonano szereg fizykochemicznych analiz wytworów żelaznych. Po 1975 r. ośrodek ten znalazł się w administracyjnych ramach województwa legnickiego.

Obok badań ośrodków miejscowych, prace archeologiczne prowadzone są także przez placówki IHKM z Poznania i Wrocławia. Badania placówki poznańskiej, prowadzone przez M. Kobusiewicza, dotyczą problemu najdawniejszego osadnictwa pradziejowego na środkowym Nadodrzu z okresu sychłkowego paleolitu. W ich ramach zbadano 4 stanowiska archeologiczne, a dalsze badania są w toku realizacji. Druga, wrocławska placówka IHKM, kontynuuje prace w rejonie Luboszyce koło Lubska.

Ponadto archeologiczne prace badawcze prowadzi ekspedycja Katedry Archeologii Polskiej i Powszechnej Uniwersytetu Wrocławskiego, kierowana przez Z. Bagniewskiego. Prace jej koncentrują się na problemie osadnictwa środkowej epoki kamienia (tzw. mozolitu).

Na osobną uwagę zasługują także realizowane na środkowym Nadodrzu badania antropologiczne prowadzone przez zespół pracowników Katedry Antropologii UAM pod kierownictwem J. Pionka. Towarzyszą one większości wykopalisk archeologicznych, a ich efekty są widoczne już obecnie. Badania te umożliwiają z jednej strony określenie cech biologicznych badanych populacji, a z drugiej określenie ich potencjalnych możliwości produkcyjnych i potrzeb konsumpcyjnych, co ma istotne znaczenie dla odtworzenia struktury gospodarczo-społecznej kultur, których były nosicielami.

Konkludując uwagi o dorobku prahistorii na środkowym Nadodrzu, zarysowują się następujące wnioski:

1. W pierwszym dwudziestoleciu swojej działalności prahistoria dysponowała sprecyzowanym programem uwzględniającym społeczny sens jej aktywności, tj. integrację społeczeństwa Nadodrza drogą kształtowania elementów patriotyzmu (syntetycznym i bardzo trafnym ujęciem tego patriotyzmu było hasło: byliśmy, jesteśmy, będziemy). Dysponując jasno określonym celem i metodą jego realizacji (metoda etno-genetyczna), możliwe było utworzenie lokalnego ośrodka badań prahistorycznych przy Muzeum Okręgowym, który w tych badaniach odegrał najaktywniejszą rolę.
2. Kształtujący się od kilkunastu lat nowy cel badań prahistorycznych (kultura jako proces i produkt ludzkiej aktywności), w sensie społecznym objawia historyczne doświadczenie twórczych zachowań człowieka, mogąc tą drogą aktywnie kształtować współczesny światopogląd. Zarazem metody naukowej realizacji tego celu nie są ostatecznie sprecyzowane.

Sytuacja aktualnie niejasno określonego statusu prahistorii jako nauki społecznej jest zapewne wynikiem jednostronnego (to jest ze strony na-

uki) kształtowania celów badawczych, w zasadzie z pominięciem prób odnalezienia kręgu „odbiorców” tych zainteresowań w społeczeństwie. Niewątpliwie funkcjonalne ukształtowanie całości wizji nad i o przedmiocie badań prahistorycznych nie jest możliwe bez odnalezienia „społecznego adresu” tych badań, co z kolei nakłada na samych prahistoryków obowiązek popularyzacji wiedzy archeologicznej w społeczeństwie.

Oceniając dorobek prahistorii środkowonadodrzańskiej w tym aspekcie wypada wysoko ocenić jej rolę w procesie integracji społeczeństwa na tym obszarze, a zarazem — doceniając postęp w zakresie badań naukowych — stwierdzić nikłość społecznych efektów tego dorobku po 1970 roku.